

MAGDALENA Z ŁUKASIEWICZÓW BERNACKA
(KATOWICE)

POETA, JEGO BIOGRAFKA I KONTEKST RODZINNY BIOGRAFII

Publikowane nieco dalej w tym roczniku „Lehahayer” fragmenty pracy magisterskiej, napisanej przez Marię Łukasiewicz w roku akademickim 1950/1951 na Wydziale Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem prof. Stanisława Pigoń¹, przybliżają postać Stanisława Barącza – zapomnianego dziś poety okresu Młodej Polski². Pochodził on z polsko-ormiańskiej rodziny lwowskiej, która wniosła trwały wkład w naukę i kulturę. Również autorka pracy miała ormiańskie korzenie. Obie rodziny wywodziły się z Podola, Harandon-Łukasiewiczowie z XVIII-wiecznego Kamieńca Podolskiego, a Barączowie – z Mohylo-

¹ Stanisław Pigoń (1885-1968) – wybitny historyk literatury polskiej. W latach 1931-1960 (z przerwą na lata niemieckiej okupacji) był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

² Podstawowe informacje biobibliograficzne o Stanisławie Barączu oraz kilka jego wierszy zamieścił po II wojnie światowej Paweł Hertz w *Zbiorze poetów polskich XIX wieku* (4, Warszawa 1965, s. 471). Jego nazwisko wymieniały też zdawkowo niektóre opracowania podręcznikowe dziejów literatury polskiej oraz encyklopedie (zob. zwłaszcza: *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut*, 16, cz. 1, *Literatura pozytywizmu i Młodej Polski*, oprac. zespół pod kierownictwem Z. Szweykowskiego i J. Maciejewskiego, Warszawa 1982, s. 383). Pojawiał się także w drukowanych po wojnie wspomnieniach osób, które się z nim zetknęły: Stanisława Lama (*Życie wśród wielu*, Warszawa 1968, s. 20, 78), Wiktora Frantza (*Odlamki wspomnień przez przetak pamięci przesianych*, Kraków 1977, s. 23) i Marii z Łozińskich Łozińskiej-Hempel (*Z łańcucha wspomnień*, Kraków–Wrocław 1986). Z publikacji anglojęzycznych wymieniają Barącza: G. Emin, *The Polish and Armenian World*, „Poland Magazine” 1979, nr 5, s. 297 oraz S. S. Sokal, S. F. Mrotek Kissane, *The Polish Biographical Dictionary. Profiles of Nearly 900 Poles Who Have Made Lasting Contributions to World Civilization*, Wauconda, Ill. 1992, s. 30. Ostatnio na Uniwersytecie Wrocławskim powstała praca magisterska pt. „Analiza palety barw w poezji Stanisława Barącza w kontekście młodopolskich prądów artystyczno-literackich” ([online] <https://apd.uni.wroc.pl/diplomas/21780/>).

wa Podolskiego. Lecz nie wspólna ormiańska przeszłość zdecydowała o takim, a nie innym wyborze tematu.

Maria Łukasiewicz (1926-2014) była córką Stefana Łukasiewicza (1892-po wrześniu 1939) i Haliny Srokowskiej (1898-1992). Jej ojciec urodził się w majątku Kadłubiska na Bukowinie, w rodzinie ziemiańskiej. Był inżynierem górniczym, w okresie międzywojennym pracował w przemyśle Górnego Śląska, zaginął we wrześniu 1939 roku. Po latach, pracując w Zakładzie dla Niewidomych we Wrocławiu, Maria Łukasiewicz pisała wspomnienia³, w których odtworzyła okoliczności swych zainteresowań Barączem. Równoległe do studiów na uniwersytecie rozpoczęła wolontariat jako wychowawczyni w zakładzie dla niewidomych dzieci w Krakowie. Już wtedy wiązała swą przyszłość z pracą w szkolnictwie dla niewidomych i pragnęła, aby temat pracy magisterskiej był jakiś sposób „brajlowski”.



1. Stanisław Barącz w młodym wieku (BJ, sygn. Przyb. 171/09)

Miałam zarysowany temat w rodzaju „Niewidomy w literaturze polskiej”, ale kiedy przedłożyłam go profesorowi, ten objął mnie najpierw sceptycznym uśmiechem, [...] po czym skierował się powoli ku długim rzędom półek pokrywających ściany gabinetu [...] i sięgnął po jedną z książek.

– Słyszała coś pani o Stanisławie Barączu? – Kiwnęłam przecząco głową.

– Urodził się w 1864 r. we Lwowie. W 6-tym roku życia utracił wzrok. Wydał dwa tomiki wierszy zatytułowane: *Impresje* i *Poezje* – przeczytał w cienkiej bibliografii Stanisława Lama⁴ trzymanej właśnie w rękę. A potem dodał już od siebie.

– Jeśli zdoła pani dowiedzieć się o nim czegoś więcej, przyjdzie pani wówczas do mnie po temat. Podobno jego synowie mieszkają tu... – zakończył z uśmiechem⁵.

Nie sposób dociec, czy profesor Pigoń – autor ciekawego studium o XVII-wiecznym teatrze szkolnym w teatyńskim kolegium papieskim we Lwowie kształcącym księży obrządku ormiańskokatolickiego⁶ – był świadomy ormiańskich korzeni młodej adeptki polonistyki. W każdym razie, dzięki jego wska-

³ Jest też autorką tomiku opowiadań *Ludzie z tamtego brzegu* (Kraków 1980), dotyczących problematyki niewidomych, wydanego pod pseudonimem Maria Harandon.

⁴ Chodzi zapewne o: S. Lam, *Współcześni pisarze polscy. Literatura piękna. Krytyka literacka*, Warszawa 1922.

⁵ M. Łukasiewicz, „Wawelski dwór”, rkps w posiadaniu autorki, s. 68-69.

⁶ S. Pigoń, *Z dziejów teatru szkolnego w Polsce w. XVII. (O teatrze alumnatu ormiańskiego we Lwowie)*, „Pamiętnik Literacki”, 1938, s. 77-78; idem, *Dramat o Bazylissie Pulcherii*

zówce Maria Łukasiewicz, z charakterystyczną dla niej pasją, rozpoczęła nową przygodę, tym razem badawczą. Wspominała:

Zbieranie materiałów trwało sześć miesięcy. [...] Koleżanki piszące w tym czasie swe prace magisterskie obkładały się stosami czasopism i notatek, grzebały po bibliotekach i archiwach. Ja chodziłam po mieście i nawiązywałam kontakty z ludźmi, znającymi ongiś Barącz. Wywiady z rodziną i przyjaciółmi, znajomymi, gromadzenie wspomnień, studiowanie rękopisów. [...] Wydobywałam z mroków zapomnienia postać żywego człowieka. To było warte wysiłku⁷.

Do osób, do których dotarła i od których uzyskała ważny materiał wspomnieniowy, należeli dwaj młodsi synowie poety: Franciszek i Piotr oraz ich krewna Jadwiga Lachowska, profesor Juliusz Kleiner⁸, Henryk Fleischer⁹ i Jan Silhan¹⁰.

Najcenniejsze były relacje rodziny. Cztery lata starsi od biografki poety bracia bliźniacy po opuszczeniu Lwowa zamieszkali wraz z matką w Krakowie. Franciszek kończył studia na Akademii Sztuk Pięknych na wydziale malarstwa, uwieńczone dyplomem w 1952 roku. Piotr Roman, będący już po szkole handlowej we Lwowie, po 1946 roku przeniósł się z ciężko chorą matką do Warszawy, gdyż tam właśnie zmarła w 1949 roku.

Jadwiga Lachowska¹¹ była dalszą kuzynką Stanisława Barącz. Jej rodzicami byli Samuel Barącz¹² i Łucja Maramarosz¹³. Urodzona prawdopodobnie w Stani-

w teatrze alumnatu ormiańskiego we Lwowie, w: idem, *Z ogniw życia i literatury. Rozprawy*, Wrocław 1961, s. 24-59.

⁷ M. Łukasiewicz, „Wawelski dwór”.

⁸ Juliusz Kleiner (1886-1957) – historyk literatury polskiej. W latach 1920-1941 profesor Uniwersytetu Lwowskiego, od 1947 roku do śmierci profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

⁹ Henryk Fleischer – niewidomy przyjaciel Stanisława Barącz.

¹⁰ Jan Silhan (1889-1971) – kapitan Wojska Polskiego, działacz ruchu niewidomych w Polsce, prezes Światowej Federacji Związków Niewidomych. W czasie I wojny światowej, służąc w armii austro-węgierskiej na froncie serbskim, stracił wzrok. Był inspiratorem zorganizowanego w 1922 roku Związku Ociemniałego Żołnierza „Spójnia” we Lwowie. Zajmował kierownicze stanowisko w Towarzystwie Opieki nad Niewidomymi. Do 1945 roku mieszkał z przerwami we Lwowie, po II wojnie przeniósł się do Krakowa. W latach 1948-1951 był prezesem Oddziału Związku Pracowników Niewidomych w Krakowie.

¹¹ Jadwiga z Barączów Lachowska urodziła się 14 kwietnia 1875 roku, zmarła 26 kwietnia 1952 roku w Krakowie (daty z tablic nagrobkowych na grobowcu rodzinnym, odnalezionym na cmentarzu parafialnym parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Żywcu, przy ulicy Komonieckiego). Jest to grobowiec zasłużonego dla miasta Michała Kornickiego – adwokata i burmistrza Żywca, męża Wandy z Barączów, siostry Jadwigi.

¹² Nie ustalono na razie związku rodzinnego pomiędzy ojcem Stanisława Jakubem Barączem a Samuelem Barączem. W obu rodzinach zachowało się żywe przekonanie o wzajemnym pokrewieństwie.

¹³ Łucja z Maramoroszów Barączowa urodziła się w 1852 roku w Olesinie, zmarła 11 grudnia 1928 roku w Krakowie (dane z tablicy nagrobnej).

sławowie, lecz wykształcona we Lwowie, w młodości obracała się w środowisku lwowskiej bohemy. Sama świetnie grała na fortepianie. Według tradycji rodzinnej¹⁴ z kuzynem Stanisławem łączyły ją przyjaźń i wspólne artystyczne zainteresowania. Pracownia rzeźbiarska Tadeusza, brata Stanisława, stała się ośrodkiem życia kulturalnego Lwowa. Tam również od 1891 roku odbywały się zebrania Klubu Miłośników Sztuki Fotograficznej, którego współzałożycielem i członkiem był Tadeusz, a w których aktywnie uczestniczył przyszły mąż Jadwigi – Stanisław Lachowski¹⁵. Po aparat fotograficzny sięgnęli w tamtej dobie ludzie nieprzeciętni i Lwów był aż do czasów I wojny światowej jedynym ośrodkiem na ziemiach polskich, w którym uprawiano fotografię artystyczną¹⁶. Owdowiała Jadwiga po I wojnie światowej zamieszkała w Krakowie. Jej dom, pełen obrazów, książek i innych pamiątek, stał się, wzorem innych domów Barączowskich, swoistym salonem artystycznym. W czasie II wojny światowej jej częstym gościem był kompozytor Feliks Nowowiejski. W archiwum wnuczki, Jadwigi Bieleckiej, zachowały się zdjęcia, na których uwieczniono tajne koncerty mistrza z udziałem Jadwigi, organizowane w mieszkaniu znajomych na Podgórzu. Jadwiga Lachowska z pewnością mogła wiele opowiedzieć młodej studentce polonistyki o młodzińskich pasjach Stanisława Barącz, jego studiach muzycznych i przygotowywaniu się do kariery wirtuoza w klasie skrzypiec i fortepianu. Przechowała też tomik *Poezje*; oznaczony jej exlibrisem i zadedykowany najstarszemu synowi poety, Andrzejowi, znajduje się obecnie w archiwum Barączów w Bibliotece Jagiellońskiej.

Z Andrzejem Barączem biografka nie mogła rozmawiać osobiście, gdyż po ucieczce ze Lwowa we wrześniu 1939 roku i zakończeniu wojny pozostał na Zachodzie. Nawiązała z nim kontakt korespondencyjny i wysłała mu jeden egzemplarz swej pracy. Zachowała się kopia jej listu, napisanego 9 kwietnia 1952 roku i przesłanego na londyński adres Andrzeja Barącz, oraz niedatowana odpowiedź adresata. Dopiero pod koniec życia Andrzej spisał wspomnienia, które wraz z innymi cennymi dokumentami i pamiątkami tej sławnej rodziny zostały w 2004 roku przekazane w darze Bibliotece Jagiellońskiej przez Jerzego Kowalczyka, prezesa krakowskiego stowarzyszenia lwowiaków. Zindeksowano je w zbiorach rękopiśmiennych jako przybytki pod sygnaturami od Przyb. 155/09 do Przyb. 197/09.

Dziś, dysponując dostępem do dokumentów zgromadzonych w tym rodzinnym archiwum oraz do ksiąg metrykalnych z zasobów Wirtualnego Archiwum Ormian Polskich, prowadzonego przez Fundację Kultury i Dziedzictwa Ormian

¹⁴ Na podstawie rozmowy z Jadwigą Bielecką, prawnuczką Samuela i Łucji Barączów, odbytą 27 grudnia 2016 roku w Krakowie.

¹⁵ Stanisław Lachowski urodził się 7 kwietnia 1873 roku we Lwowie, zmarł 29 grudnia 1917 roku w Bystrej (za informacjami z grobowca).

¹⁶ A. Garlicka, *Kultura i nauka we Lwowie 1772-1939*, 2006, [online] <http://www.cracovia-leopolis.pl/index.php?pokaz=art&id=2143>, 6 VI 2017.

Polskich w Warszawie, można szerzej niż to zrobiła biografka w roku 1951 narysować historię rodziny Barączów i uzupełnić biografię poety, korygując przy tym nieścisłości, jakie pojawiły się w różnych informatorach, drukowanych i internetowych.

Dziadek Stanisława, Jakub Jan Barącz¹⁷, urodził się 17 grudnia 1806 roku w Mohylowie w guberni podolskiej Rosji. Rodzina przeniosła się do Lwowa po represjach wywłaszczeniowych, których dopuszczały się władze rosyjskie po klęsce cesarza Napoleona za udzielenie wsparcia wojskom Francji i Księstwa Warszawskiego w czasie kampanii rosyjskiej. Przesiedleńcy zakupili we Lwowie rozległe tereny wzdłuż ulicy Piekarskiej, na których zbudowano zajazd Hotel Krakowski ze stajniami i wozownią dla podróżujących dylżansami i karetami. Po otwarciu linii kolejowej spadło zapotrzebowanie na tego typu środki transportu, więc grunta te Barączowie albo wydzierżawiali, albo sprzedali pod kamienie czynszowe. Wzniesli też nową siedzibę dla Hotelu Krakowskiego, którego właścicielem był Jakub. On sam nie zajmował się jego prowadzeniem, lecz miał posadę we lwowskiej Prokuratorii Skarbu. Z czasem awansował na jej dyrektora. 28 czerwca 1846 roku w kościele św. Andrzeja Apostoła we Lwowie Jakub wziął ślub z Teresą Truchlińską; panna młoda nie miała jeszcze ukończonych 21 lat, więc jej ojciec Piotr musiał podpisać zgodę. Z tego związku urodziło się siedmioro dzieci: Jadwiga Teresa (13 marca 1847-11 marca 1858), Tadeusz Jakub (24 marca 1849-12 marca 1905), rzeźbiarz i fotograf¹⁸, Roman Zygmunt (8 sierpnia 1856-29 sierpnia 1930), chirurg¹⁹, Erazm Jakub (31 maja 1859-21 stycznia 1928), inżynier górniczy i kolekcjoner²⁰, Wacław Michał (18 kwietnia 1846-?), Stani-

¹⁷ Rodzicami Jakuba Jana Barącza byli Łazarz i Joanna, a dziadkami – Jan (ur. 1747) i Rypsima. Z dokumentów genealogicznych (Biblioteka Jagiellońska w Krakowie [dalej: BJ]: sygn. Przyb. 191/09) wynika, że bratem dziadka był ks. Mikołaj Barącz (1756-15 VI 1831), wikary w Mohylowie Podolskim od 1781 roku, w 1782 roku uczestnik misji ormiańskokatolickich na Krymie, który zmarł we Lwowie podczas epidemii cholery, niosąc posługę umierającym (T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*, Kraków 2001, s. 34).

¹⁸ H. d'Abancourt, *Barącz Tadeusz*, w: *Polski słownik biograficzny*, 1, Kraków 1935, s. 292-293. Żoną Tadeusza Barącza była Maria Ludwika Rejchan, córka lwowskiego malarza, miniaturzysty i litografa Alojzego Rejchana (A. Ryszkiewicz, *Rejchan (Reichan) Alojzy*, w: *Polski słownik biograficzny*, 31, Wrocław 1988, s. 44), wnuczka znanego muzyka Karola Lipińskiego.

¹⁹ Roman Barącz był profesorem chirurgii Uniwersytetu Lwowskiego. Jego żoną była Maria Czyżewska. Ich jedyny syn, Zygmunt Tadeusz, urodzony 9 lipca 1886 roku, zmarł w czasie wojny polsko-sowieckiej 1920 roku na grypę w okopach koło Bobrujska. O Romanie zob.: W. Ziębicki, *Barącz Roman*, w: *Polski słownik biograficzny*, 1, Kraków 1935, s. 290.

²⁰ Erazm Barącz był dyrektorem salin wielickich i donatorem dzieł sztuki dla Muzeum Narodowego w Krakowie. Nie miał żony, ze związku partnerskiego pozostawił syna. [B. Janusz] A. Howhanian, *Ś.p. Erazm Barącz i jego zbiory*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 1928,

sław (11 października 1864-18 marca 1936), literat, Włodzimierz Józef (22 maja 1867-po 1885).

Warto jeszcze dodać, że brat Jakuba, Kajetan, najpierw kancelista magistratu lwowskiego, a w późniejszych latach kupiec, był żonaty z Ludwiką, córką barona Karola Jahnusa, i miał co najmniej troje dzieci: Ludwika Samuela, urodzonego 2 marca 1842 roku, urzędnika Banku Galicyjskiego Kredytowego, żonatego z Reginą z Rejchanów (Reichanów, prawdopodobnie kuzynką żony Tadeusza Barącz); Władysława Fryderyka, urodzonego 18 kwietnia 1846 roku, aktora i monologistę, dyrektora Teatru Lwowskiego, współzałożyciela lwowskiej „Czytelnicy Akademickiej”, zmarłego 20 listopada 1919 roku; Jadwigę, która wyszła za mąż za oficera austriackiego Kamila i była w swoim czasie dość znaną śpiewaczką.

W tej linii rodziny Barączów już od kilku pokoleń pielęgnowano zamiłowanie do nauk, sztuki i literatury. To z tej gleby wyrosły nieprzeciętne talenty artystyczne i naukowe trzech sławnych braci (Tadeusza, Erazma i Romana), których dorobek do dziś jest powszechnie znany. Jak pisze Maria Łukasiewicz,

artystyczne uzdolnienia oraz estetyczny zmysł piękna właściwe są również najmłodszemu spośród braci Barączów, Stanisławowi. [...] Trudno przypuszczać dziś, jakimi torami popłynęłoby życie Barącz i do jakich wyników doszłaby jego twórczość, gdyby nie zagadkowy los, który tak wcześniej pozbawił go najcenniejszego z narzędzi twórczych – wzroku²¹.

Oddajmy głos samemu poecie. Podyktował on swój życiorys w sposób niezwykle lakoniczny:

W 6-tym roku utraciłem wzrok na skutek ospy, jednak pamięć barw pozostała i była ona bodźcem do moich późniejszych utworów. Studia języków i przedmiotów szkolnych odbywałem w domu. W 18-tym roku życia zapisałem się na uniwersytet jako słuchacz nadzwyczajny wykładów filozofii i historii prof. Twardowskiego i Skurskiego. Prócz tego uczęszczałem na wykłady literatury polskiej prof. Piłata, historię sztuki prof. Antoniewicza, literatury obcych prof. Porębowicza i Wojciechowskiego historii polskiej [...]. Kształciłem się również w muzyce w Konserwatorium lwowskim, gdzie ukończyłem kurs harmonii i kontrapunktu, kurs skrzypcowy prof. Wolfstahla (z odznaczeniem). Na skutek skurczu w ręce i nieudanej operacji mięśni dłoni musiałem zaniechać gry na skrzypcach

nr 10-11, s. 51-53; Z. Bocheński, *Barącz Erazm*, w: *Polski słownik biograficzny*, 1, Kraków 1935, s. 290.

²¹ M. Łukasiewicz, „Stanisław Barącz. Osobowość twórcza niewidomego poety”, praca magisterska, Uniwersytet Jagielloński, 1951, s. 8. Egzemplarze pracy dostępne są w Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie oraz w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie (sygn. Przyb. 178/09).

i fortepianie. Oprócz tego władałem językiem francuskim, niemieckim i włoskim²².

Aby przekroczyć barierę kalectwa, Stanisław Barącz

sprowadza [...] z Paryża i z Ameryki czasopisma literackie, drukowane specjalnie systemem Braille'a i staje się ich gorliwym prenumeratorem. Zakupuje wreszcie bogatą bibliotekę brajlowską zawierającą najcenniejsze dzieła wieszczów całego niemal świata. [...] W latach 1895-1898 widzimy go znów na zebraniach kółka literackiego filozoficznego lwowskiej „Czytelni Akademickiej”. Uczestniczy w nich w charakterze gościa i jest przez wszystkich mile widziany i ceniony. Jakże serdecznie wspominać będzie później jego postać były przewodniczący Kółka Literackiego Władysław Kozicki, późniejszy prezes Związku Literackiego we Lwowie. Jednocześnie dochodzą w nim do głosu drzemiące z dawna zdolności literackie. Za pośrednictwem lektora zaznajamia się ze współczesnym ruchem literackim i zaczyna próbować swych sił na odcinku poezji. Pierwsze jego utwory pojawiały się na łamach sztandarowych pism Młodej Polski: krakowskiego „Życia” i warszawskiej „Chimery”. [...] Pozycja Barączza w lwowskim kręgu literackim zaczyna się odtąd z wolna wzmacniać. Najwięcej przyczynią się jednak do jej utrwalenia niedzielne, przedpołudniowe zebrania literatów i artystów, jakie miały miejsce w gościnnym domu Barączza. Trudno jest wyliczyć wszystkich, którzy brali w nich udział. Wystarczy wspomnieć tylko nazwiska takich, jak bracia Brzozowscy: Stanisław i Wincenty, Karol Irzykowski, Zdzisław Dębicki – ówczesny student prawa, Ostap Ortwin; Kazimierz Sichulski i Fryderyk Pautsch – malarze, Edmund Walter – muzyk i inni. Dom Barączza skupiał bowiem całą ówczesną awangardę artystyczną Lwowa, począwszy od młodzieńczego Staffa i Ruffera, a skończywszy na Kasprowiczu, który obecnością swą zaszczycał niejednokrotnie grono literatów. Schodzono się chętnie i gromadnie, gdyż dom przy ulicy Czarnieckiego znany był wszystkim z atmosfery gościnności i tęsknoty za Pięknem. Barącz częstował zebranych wódką, chlebem i twarogiem albo ciastkami i winem. Po tym serdecznym przyjęciu przystępowano zazwyczaj do odczytywania przyniesionych ze sobą rękopisów. Wywiązywała się dyskusja ożywiona, lecz pełna życzliwości w ocenie i krytyce najsłabszych. Rozmawiano na tematy związane z ówczesnym życiem kulturalnym, dzielono się poglądami na sztukę, a w tym wzajemnym obcowaniu najróżnorodniejszych światopoglądów i indywidualności rozszerzały się horyzonty myśli i pogłębiała znajomość nowych prądów. Niekiedy Barącz zasiadał do fortepianu i wygrywał na nim swoje własne, melodyjne pieśni. Czasem brał do ręki skrzypce i, wodząc po nich dłonią, zadziwiał zebranych doskonałym

²² BJ sygn. Przyb. 170/09.

słuchem i subtelną techniką gry. Był nie tylko gospodarzem, ale i duszą tych niedzielnych zebrań²³.

Warto podkreślić też, że w cotygodniowych niedzielnych spotkaniach młodopolskich artystów w mieszkaniu Stanisława

należy widzieć drugi, obok Zaświecia salon młodopolskiego Lwowa, salon o którym niestety wiemy wciąż mało i ciągle go niedoceniaamy. [...] Tradycja spotkań w domu Barącz chronologicznie jest wcześniejsza niż spotkania literatów w domu Maryli Wolskiej na Zaświeciu. Bywalcy obu salonów to przeważnie drugie pokolenie Młodej Polski. Większość urodziła się w latach osiemdziesiątych XIX wieku (Barącz był najstarszy). [...] Warto też pamiętać, że Barącz tworzył środowisko, z którego wyszli Irzykowski, Kasprowicz, Staff – jedyni niemal bardziej znani przedstawiciele młodego Lwowa²⁴.

Maria Łukasiewicz celnie zauważa, że „Barącz nie wzgardził życiem, które tak okrutnie się z nim obeszło, nie odgradził się od świata nieprzeniknioną zasłoną swych matowych okularów”²⁵. Podobnie stwierdził kilkadziesiąt lat później Tomasz Dziedzic w artykule *Stanisław Barącz – zapomniany poeta lwowskiej bohemy*:

Barącz nie zwraca uwagi, jak pisze Krzyżanowski, kalectwem²⁶, tylko świetnym wykształceniem, a także swoją twórczością. Biegłą znajomość języków obcych wykorzysta przy tłumaczeniu obcych poetów, a jego przekłady zostały docenione przez ówczesną krytykę. O wartości przekładów może też świadczyć to, że poeta tłumaczył opery dla wielkiego kompozytora Młodej Polski – Karola Szymanowskiego²⁷.

Jak zapamiętał Andrzej Barącz, „przyjacielem ojca był Karol Szymanowski, który przyprowadzał młodego wtedy Artura Rubinsteina”²⁸. Z tych kontaktów zrodziła się nowa dziedzina twórczości Barącz, o której Maria Łukasiewicz nic

²³ M. Łukasiewicz, „Stanisław Barącz”, s. 8-9. Por. opis przyjęć u Barącz: Z. Dębicki, *Iskry w popiołach. Wspomnienia lwowskie („Grzechów młodości” część druga)*, Poznań 1931, s. 245-248.

²⁴ T. Dziedzic, *Stanisław Barącz – zapomniany poeta Młodego Lwowa*, w: *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, red. E. Paczoska, D. M. Osiński, Warszawa 2009, s. 199.

²⁵ M. Łukasiewicz, „Stanisław Barącz”, s. 8.

²⁶ Juliusz Krzyżanowski w podręczniku akademickim *Neoromantyzm polski 1890-1918* (wyd. T. Brzozowska-Komorowska, M. Bokszczyński, Wrocław 1980, s. 77) pisze: „żadnych nowych tonów nie wnieśli ani Stanisław Barącz, [...] zwracający uwagę nie tyle swym talentem, co kalectwem, utratą w dzieciństwie wzroku [...]”.

²⁷ T. Dziedzic, *Stanisław Barącz*, s. 195.

²⁸ BJ, Przyb. 182/09, A. Barącz, „Spojrzenie wstecz”, mszps, luźne kartki, notatka oznaczona datą 11 marca 1993, s. 2.

nie wspomina. Kompozytor zamawiał u poety tłumaczenia niemieckich tekstów poetyckich do swych kompozycji muzycznych²⁹. Najistotniejsze z nich to libretto Felixa Dörmanna do opery *Hagith* (op. 25, 1912/1913)³⁰. Zdzisław Jachimecki o przekładzie tym napisał: „polski tekst *Hagithy*, przewyższający w literackim szlifie oryginalne libretto niemieckie”³¹. Opera ta po raz pierwszy wystawiona była przez Feliksa Młynarskiego 13 maja 1922 roku w warszawskim Teatrze Wielkim³². Pozostałe przekłady to utwory różnych poetów niemieckich, które Szymanowski wykorzystał w kompozycjach: *5 pieśni na głos i fortepian* (op. 13 z 1905/1907), *12 pieśni z poezji niemieckiej* (op. 17 z 1910)³³ i *Barwne pieśni na głos i fortepian* (op. 22 z 1910)³⁴, wreszcie *Pieśni miłosne Hafiza* (op. 24 z 1911) do niemieckiego przekładu Hansa Bethgego utworu średniowiecznego poety perskiego³⁵, zaprezentowane po raz pierwszy w Wiedniu 27 lutego 1912 roku w wykonaniu Stanisławy Korwin-Szymanowskiej i Artura Rubinsteina.

W Bibliotece Jagiellońskiej³⁶ leży brulion zawierający tłumaczenie Stanisława Barącza na język polski libretta autorstwa Edmonda Gardineta i Philippe’a Gille’a do francuskiej opery *Lakmé* skomponowanej przez Léo Delibesa, wystawionej po raz pierwszy w Paryżu 14 kwietnia 1883 roku. Zapisany na niepozornych kartkach przepiękny tekst poetycki, z naniesionymi czerwonym ołówkiem poprawkami, czeka na opracowanie, a być może wykorzystanie przez współczesnych twórców. Wszak polska premiera opery, do której doszło w Warszawie w 1896 roku, oparta była na włoskim przekładzie; również we współczesnym jej wystawieniu na deskach Opery Nowej w Bydgoszczy w reżyserii Krzysztofa Kelma (premiera: 23 kwietnia 2005 roku) nie skorzystano z polskiego przekładu.

W życiu poety istotny był wątek ormiański, przekazany w dziedzictwie rodzinnym.

Ogromny sentyment Barącza dla Ormian każe mu nie tylko pielęgnować w swym domu ich piękne tradycje, ale także wydobywać z mroków zapomnienia piękno samorodnej twórczości ormiańskiej. Próbuje więc przekładów poezji ormiańskiej na język polski, na wzór swojego starszego brata [tj. Erazma] gromadzi wschodnie antyki. Cieszy go wszystko, co ma łączność z przeszłością Ormian w dawnej Polsce i z tajemniczym Wschodem. Jest czynnym członkiem Komitetu

²⁹ K. Szymanowski, *Korespondencja. Pełna edycja zachowanych listów od i do kompozytora*, 1, 1903-1919, wyd. T. Chylińska, Warszawa 1982, s. 149, 194, 248, 280, 281, 285, 430; *Barącz, Stanisław*, [online] http://imslp.org/wiki/Category:Barącz,_Stanisław.

³⁰ Druk: Wien 1920.

³¹ „Przegląd Współczesny”, 1927, nr 21, s. 50.

³² Po II wojnie światowej zaprezentował ją Mieczysław Daszewski 24 lutego 1962 roku w Operze Śląskiej w Bytomiu.

³³ Druk: Warszawa 1910.

³⁴ *Bunte Lieder*, Wien 1912 (wydanie dwujęzyczne).

³⁵ *Das Hafis Liebeslieder*, Wien 1913 (wydanie dwujęzyczne).

³⁶ BJ sygn. Przyb. 174/09, *Lakme*, libretto opery Leo Delibesa w tłumaczeniu S. Barącza.

Redakcyjnego „Posłańca św. Grzegorza”, organu Archidiecezjalnego Związku Ormian. Z dumą wspominał zawsze o zaszczycie, jaki go spotkał, gdy do Lwowa przyjechał Henryk Sienkiewicz po napisaniu swojej *Trylogii*. Wówczas to Barącz na skutek prośb ormiańskiej młodzieży akademickiej udał się na czele niej w delegacji do Sienkiewicza³⁷, aby złożyć mu podziękowanie za uwiecznienie w *Trylogii* zasług Ormian dla Polski³⁸.

Również syn Andrzej zapamiętał:

Przyjmował oprócz literatów swoich współbraci Ormian i młodzież akademicką. Bywali: dr Grzegorz Manugiewicz – radca magistratu lwowskiego, Stefan Seferowicz, syn ówczesnego prezydenta Poczty i Telegrafów, August Teodorowicz – późniejszy dyrektor uzdrowisk, bywali też i księża z kapituły ormiańskiej³⁹.

12 lutego 1911 roku poeta ożenił się z 18 lat młodszą Janiną Paszyńską⁴⁰. W podróż poślubną udali się do Włoch. W Rimini spotkali słynnego wówczas śpiewaka operowego Enrico Caruso⁴¹. Już 24 września tegoż roku przyszedł na świat ich pierworodny syn Andrzej, a 16 stycznia 1922 roku urodzili się bliźnięcy: Piotr i Franciszek. Czy związek z Janiną okazał się szczęśliwy? Na pewno był naznaczony zmaganiem z niedostatkiem. Już przed ślubem musiał Barącz szukać zarobku. Akompaniował do tańców w eleganckich domach Lwowa. Jedną z uczestniczek tych balów pisała: „Traktował to jako swój fach, nie chcąc być ciężarem dla rodziny, a nie mogąc z powodu kalectwa inaczej zarabiać. Był on jednak, mimo że płatny, uważany za miłego nam zawsze gościa”⁴². Po ślubie było nawet gorzej:

Stanisław początkowo żył z kapitału, który miał ulokowany w akcjach. Pierwsza wojna światowa zlikwidowała ten kapitał do zera, jednak Stanisław miał dom we Lwowie na ulicy Czarnieckiej, domki czynszowe na Łyczakowie i willę w Worochcie. Wszystko to zostało w czasie wojny i później sprzedane lekkomyślnie przez jego żonę⁴³.

W okresie międzywojennym Barączowie mieszkali w kamienicy czynszowej przy ulicy Chorążczyzna 22. Utrzymanie pięcioosobowej rodziny było kosztow-

³⁷ Spotkanie odbyło się 30 kwietnia 1900 roku.

³⁸ M. Łukasiewicz, „Stanisław Barącz”, s. 10.

³⁹ BJ: sygn. Przyb. 191/09, wspomnienia A. Barącza, Londyn 1992.

⁴⁰ Janina Barącz urodziła się w 1882 roku w Warszawie z matki Elżbiety Paszyńskiej, ojciec nieznan. Po II wojnie światowej mieszkała z młodszymi synami w Krakowie, przy ulicy Dietla 50/5, zmarła na nowotwór gardła 9 maja 1949 roku w Warszawie, pochowana jest na cmentarzu wojskowym Powązki.

⁴¹ T. Dziedzic, *Stanisław Barącz*, s. 197.

⁴² M. z Łozińskich Łozińska-Hempel, *Z łańcucha wspomnień*, s. 32.

⁴³ BJ: sygn. Przyb. 191/09, wspomnienia A. Barącza.

ne. Bolesnym wspomnieniem prześladowającym do starości Andrzeja było wyprzedawanie zgromadzonej przez Stanisława kolekcji sztuki, pamiątek i obrazów, odziedziczonych po zmarłym nagle w 1930 roku bracie Romanie. Według opowieści Andrzeja niezwykle upokarzające dla chłopców było wysyłanie ich przez matkę z kwestą do bogatszych członków rodziny.

Stanisław ze stoickim spokojem starał się przyjmować przeciwności losu i nie zaprzestać pracy twórczej. Pracował nad przekładem *Fausta* Goethego i tej pracy nie udało mu się dokończyć.

Do samego końca interesuje się Barącz muzyką i literaturą. Bywa na koncertach i odczytach. Jest czynnym członkiem Związku Zawodowego Literatów. [...] Ogromnie lubiany i ceniony przez młodzież akademicką jest serdecznym przyjacielem kolegów swojego najstarszego syna Andrzeja. Młodzi chłopcy odwiedzają go chętnie, dzieląc się z nim swoimi poglądami na sztukę i literaturę i ofiarowując mu swe usługi w charakterze lektorów. [...] Spotyka go się wtedy często go na ulicach Lwowa, zdążającego pod opieką dwóch najmłodszych synów Franciszka i Piotra do katedry ormiańskiej na nabożeństwo lub kazanie księdza arcybiskupa Teodorowicza. W murach tej świątyni czerpie Barącz siłę do dalszego, męznego trwania na posterunku swego życia. Umiera na serce dnia 18 lutego 1936 r. – do ostatniej chwili pełen zewnętrznej pogody i uciszenia⁴⁴.

Trumnę z ciałem złożoną w krypcie kościoła Ojców Bernardynów odprowadzono 20 lutego na cmentarz Łyczakowski i złożono w grobowcu rodzinnym. Nabożeństwo żałobne zostało odprawione 21 lutego w katedrze ormiańskiej⁴⁵. W artykule pożegnalnym w „Dzienniku Polskim” napisano, że „cała lwowska literatura powinna niewątpliwie gremialnym udziałem w pogrzebie uczcić pamięć ś.p. Zmarłego”⁴⁶. Wspomnienie o zmarłym Stanisławie pióra Kazimierza Bukowskiego, zatytułowane *Poeta smutku i milczenia*, opublikowano w czasopiśmie „Wiek Nowy”⁴⁷. Również w ormiańskim czasopiśmie „Gregoriana” ukazał się artykuł wspomnieniowy autorstwa Stanisława Donigiewicza⁴⁸.

Andrzej Barącz ukończył w 1929 roku we Lwowie VII Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki. Interesował się szybownictwem. Po maturze rozpoczął studia na wydziale elektrycznym Politechniki Lwowskiej, ale nie ukończył ich przed wybuchem wojny. Ze względu na trudną sytuację materialną pomagał finansowo rodzinie, pracując w fabryce elektrotechnicznej. Od 1 września miał podjąć pracę w Instytucie Szybownictwa i Motoszybownictwa przy Politechnice Lwowskiej.

⁴⁴ M. Łukasiewicz, „Stanisław Barącz”, s. 10.

⁴⁵ Na podstawie nekrologu S. Baracza w: BJ sygn. Przyb. 157/09.

⁴⁶ „Dziennik Polski”, 1936, 19 II.

⁴⁷ BJ sygn. Przyb. 157/09, wycinki prasowe, „Wiek Nowy”, 1936, 23 II. Zob. też: *Kronika miejska. Zgon poety*, „Gazeta Lwowska”, 1936, nr 41, s. 2.

⁴⁸ S. Donigiewicz, *Śp. Stanisław Barącz*, „Gregoriana”, 1936, nr 1-2, s. 73-77.

Po 17 września 1939 roku wraz z kolegą z aeroklubu przedarł się przez Rumunię, Jugosławię i Włochy do Francji, gdzie wstąpił do wojska polskiego i otrzymał wymarzony przydział do łączności lotnictwa. W Anglii walczył w dywizjonie bombowym 300, a po ukończeniu kursu oficerskiego jako oficer łączności w dywizjonie 301. Pod koniec wojny, oddelegowany z wojska, ukończył studia techniczne w Londynie. Zdemobilizowany został w 1949 roku w randze porucznika. W 1956 roku wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Pracował w przemyśle, w tym 16 lat w bazie wojskowej Picatinny Arsenal w New Jersey. W 1986 roku, już na emeryturze, osiadł w Hiszpanii. Zmarł 14 lipca 2004 roku w Torremolinos. Jego popioły są pochowane na cmentarzu nowym w Fuengirolí. Cały dorobek zostawił w spadku Katedrze i Klinice Okulistyki Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴⁹.

Młodszy synowie poety, Piotr i Franciszek, pozostali w kraju. Piotr był znanym fotografikiem⁵⁰, a Franciszek – artystą grafikami. Obaj współpracowali z miesięcznikiem „Polska” i wydawnictwem Polonia. W archiwum Barączów złożonym w Bibliotece Jagiellońskiej zachowały się fragmenty czasopism dokumentujące ich twórczość, między innymi broszura wydana na wernisaż wystawy fotograficznej „Artur Rubinstein w fotografii Piotra Baracza”, urządzona w październiku 1980 roku w Starej Galerii w Warszawie⁵¹. Obaj bracia zmarli w Warszawie w 1991 roku: Franciszek 7 stycznia w wyniku obrażeń odniesionych w czasie napadu na tle rabunkowym, a Piotr 6 lutego na nowotwór gardła. Spoczywają obok matki, na cmentarzu wojskowym na Powązkach (kwatery A, rząd II, grób 1).

Maria Łukasiewicz dokonała analizy poezji Stanisława Baracza w sposób niezwykle wnikliwy i dojrzały. Miała dostęp do rękopisów, które obecnie znajdują się w Bibliotece Jagiellońskiej w archiwum podarowanym przez Andrzeja Baracza; wówczas musiały zostać jej udostępnione przez rodzinę. Opierając się na doświadczeniach pracy z niewidomymi, mogła wniknąć w wewnętrzny świat ociemniałego w dzieciństwie poety i zachwycić się pięknem jego wierszy. Poeta ukształtowany przez współczesne mu prądy neoromantyzmu pozostawił strofy z jednej strony nasycone smutkiem i cierpieniem, a z drugiej zachwycające nie-

⁴⁹ Na podstawie krótkiego życiorysu opublikowanego przez Krzysztofa Rybickiego, egzekutora testamentu, na stronie [online] <http://lwow.eu/rybicki/baracz.html>, 15 VI 2017. Opublikowano tam również trzy części wspomnień A. Baracza *U nas we Lwowie*, które ukazały się w „Biuletynie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich” (1995, 6 VI; 2002, 5 XI; 2002, 6 XI).

⁵⁰ Utrwalił w swoim obiektywie najwybitniejszych przedstawicieli polskiej i zagranicznej kultury, sztuki i polityki, takich jak: Artur Rubinstein, Roman Polański, Beata Tyszkiewicz, Zofia Żuchowska-Wajda, Andrzej Wajda, Zbigniew Cybulski, Krzysztof Penderecki, Gustaw Holoubek, Anna Jantar, Jan Himilbsch, Pola Raksa, Małgorzata Niemen, Tadeusz Kantor, Wanda Koczeska, Margot Fonteyn, Arnold Szyfman, Robert F. Kennedy, John Steinbeck.

⁵¹ BJ: sygn. Przyb. 196/09.

zwykle plastycznymi metaforami pełnymi barw i światła. Czyż nie odbijają się w nich zdolności malarskie Stanisława, których nie mógł rozwinąć, a które otrzymali i zrealizowali synowie poety? Jak pisze jego biografka, mieści się on w szeregu innych wybitnych niewidomych twórców, takich jak: rosyjscy poeci Iwan Kozłow i Olga Skorochodowa, węgierski pianista Imre Ungár, polski śpiewak Ryszard Gruszczyński, polska artystka dramatyczna Zofia Książek-Bregułowa. Wszyscy wywodzili się z tradycji genialnego starożytnego ociemniałego pieśniarza Homera. Barącz jednak, choć był dla niewidomych pełen serca i życzliwości⁵², nie objawił w swych dziełach poczucia przynależności do świata niewidomych. Jego twórczość, choć współcześnie nieznana, wpisuje się nurt twórczości uniwersalnej, ogólnoludzkiej.

Lektura pracy Marii Łukasiewicz jest doskonałym wprowadzeniem w subtelny świat piękna strof Barącz, których klimat w magiczny wręcz sposób owłada czytelnikiem. Przewidział to przecież niewidomy poeta:

Dopóki me istnienie –
Me pieśni będę lić.
W ognistych zórz płomienie,
We wszystkich tęcz odcienie,
Jak przyjdzie sercu śnić.

Nieznane ze mną moce!
Mą pieśnią rzucam czar.
Rozwidniam ciemne noce,
Niedole życia złocę,
Serc skrzepłych cucę żar.

A gdy już mnie nie będzie
Zostanie po mnie śpiew!
I będzie krążyć wszędzie,
Aż wam się w serce wprzędzie.
I zejdzie ducha siew⁵³.

⁵² Bogatą bibliotekę brajlowską Barącz rodzina ofiarowała po jego śmierci Zakładowi dla Ociemniałych we Lwowie.

⁵³ S. Barącz, *Dopóki me istnienie*, cykl *Pieśni słoneczne*, w: *idem, Wiersze*, Lwów 1930, s. 51.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Archiwum Barączów, sygn. Przyb. 155-197/09
 Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie, M. Łukasiewicz, „Stanisław Barącz. Osobowość twórcza niewidomego poety”, praca magisterska, Uniwersytet Jagielloński, 1951, mps
 Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Bibliografia Bara, hasło: Barącz Stanisław
 Zbiory Magdaleny z Łukasiewiczów Bernackiej w Katowicach, M. Łukasiewicz, „Wawelski dwór”, rkps

Źródła drukowane

- Dębicki Z., *Iskry w popiołach. Wspomnienia lwowskie* („Grzechów młodości” część druga), Poznań 1931
 Frantz W., *Odlamki wspomnień przez przetak pamięci przesianych*, Kraków 1972
 Lam S., *Życie wśród wielu*, Warszawa 1968
 Łozińska-Hempel M. z Łozińskich, *Z łańcucha wspomnień*, Kraków–Wrocław 1986
 Szymanowski K., *Korespondencja. Pełna edycja zachowanych listów od i do kompozytora, 1, 1903-1919*, wyd. T. Chylińska, Kraków 1982

Literatura

- d'Abancourt H., *Barącz Tadeusz*, w: *Polski słownik biograficzny*, 1, Kraków 1935, s. 292-293
Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut, 16, cz. 1, *Literatura pozytywizmu i Młodej Polski*, oprac. zespół pod kierownictwem Z. Szweykowskiego i J. Maciejewskiego, Warszawa 1982
 Bocheński Z., *Barącz Erazm*, w: *Polski słownik biograficzny*, 1, Kraków 1935, s. 290
 Bukowski K., *Poeta smutku i milczenia*, „Wiek Nowy”, 1936, 23 II
 Donigiewicz S., *Śp. Stanisław Barącz*, „Gregoriana”, 1936, nr 1-2, s. 73-77
 Dziedzic T., *Stanisław Barącz – zapomniany poeta Młodego Lwowa*, w: *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, red. E. Paczoska, D. M. Osiński, Warszawa 2009, s. 194-204
 Emin Geworg, *The Polish and Armenian world*, „Poland Magazine”, 1979, nr 5, s. 297
 Hutnikiewicz A., *Młoda Polska*, Warszawa 2004
 [Janusz B.], Howhanian A., *Śp. Erazm Barącz i jego zbiory*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 1928, nr 10-11, s. 51-53
 Krzyżanowski J., *Neoromantyzm polski 1890-1918*, wyd. T. Brzozowska-Komorowska, M. Bokszczanin, Wrocław 1980
 Lam S., *Współcześni pisarze polscy. Literatura piękna. Krytyka literacka*, Warszawa 1922
 Pigoń S., *Z dziejów teatru szkolnego w Polsce w XVII. (O teatrze alumnatu ormiańskiego we Lwowie)*, „Pamiętnik Literacki”, 1938, s. 77-78
 Pigoń S., *Dramat o Bazylissie Pulcherii w teatrze alumnatu ormiańskiego we Lwowie*, w: S. Pigoń, *Z ogniw życia i literatury. Rozprawy*, Wrocław 1961, s. 24-59
 Ryszkiewicz A., *Rejchan (Reichan) Alojzy*, w: *Polski słownik biograficzny*, 32, Wrocław 1988, s. 44

Sokol S. S., Mrotek Kissane S. F., *The Polish Biographical Dictionary. Profiles of Nearly 900 Poles Who Have Made Lasting Contributions to World Civilization*, Wauconda, Ill. 1992

Zaleski T., *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*, Kraków 2001

Zbiór poetów polskich XIX wieku, wyd. P. Hertz, 4, Warszawa 1965, s. 471

Ziębicki W., *Barącz Roman*, w: *Polski słownik biograficzny*, 1, Kraków 1935, s. 290

Prasa

„Dziennik Polski”, 1936, 19 II

„Gazeta Lwowska”, 1936, nr 41, s. 2

„Przegląd Współczesny”, 1927, nr 21, s. 45, 50

Netografia

„Analiza palety barw w poezji Stanisława Barącz w kontekście młodopolskich prądów artystyczno-literackich” (praca magisterska), [online] <https://apd.uni.wroc.pl/diplomas/21780/>

Barącz A., *U nas we Lwowie*, „Biuletyn Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich” 1995, 6 VI; 2002, 5 XI; 2002 6 XI, [online] <http://lwow.eu/rybicki/baracz.html>

Barącz, Stanisław, [online] http://imslp.org/wiki/Category:Barącz,_Stanisław

Garlicka A., *Kultura i nauka we Lwowie 1772-1939*, [online] <http://www.cracovia-leopolis.pl/index.php?pokaz=art&id=2143>

Մագդալենա Բերնացկա (Լուկասնիչների տոհմից), Բանաստեղծը, նրա կենսագրությունը և կենսագրության ընտանեկան համատեքստը Բարոնչների ընտանիքը Մոզիլյով-Պոդոլսկի քաղաքից սերող հայ ընտանիք էր, որ 19-րդ դարի սկզբից մինչև 20-րդ դարի կեսը կապված էր Լվովի հետ: Բանաստեղծ Ստանիսլավ Բարոնչը իր եղբայրների՝ քանդակագործ Տադեուշի և վիրաբույժ Ռոմանի հետ միասին պատկանում էր իրենց ոլորտի առավել տաղանդավորների շարքին: Մանկուց կույր լինելով՝ նա կարողացավ ստեղծել ոչ միայն ընտանիք, այլ նաև 20-րդ դարի Լվովի մշակութային քարտեզի մեջ կարևոր գրական-գեղարվեստական ակումբ: Այնտեղ էին հաճախում «Երիտասարդ Լեհաստանի» ժամանակաշրջանի կարևորագույն ստեղծագործողները, այդ թվում՝ հետագայում համաշխարհային աղմուկ հանած Կարոլ Շիմանովսկին և Արթուր Ռուբինշտեյնը: Հեղինակը ներկայացնում է նաև նրա որդիների՝ Անջեյի, Պիոտրի և Ֆրանչիշեկի, ինչպես նաև Մարիա Լուկասնիչի ճակատագրերը, որը նույնպես ծագումով հայ էր: Ուսանելով լեհ բանասիրության Կրակովում՝ Մարիա Լուկասնիչը 1951-1952թթ. շատ հաջող փորձ կատարեց և ընթերցողներին կրկին հիշեցնել տվեց կույր և այդ ժամանակ արդեն մոռացված բանաստեղծի գրական գործունեության մասին:

Բանալի բառեր՝ Բարոնչների ընտանիք, Ստանիսլավ Բարոնչ, Մարիա Լուկասևիչ, Կարոլ Շիմանովսկի, Արթուր Ռուբինշտեյն, Լվով, լեհական բռնեմ

Magdalena Bernacka (née Łukasiewicz), *The poet, his biographer and the family context of biography*

The Barącz family is an Armenian family which originates from Mohylów Podolski (now: Mohyliv-Podilskyi) and which was associated with Lwów since the beginning of the 19th to the middle of the 20th century. Stanisław Barącz, a poet, along with his brothers: Tadeusz, a sculptor, and Roman, a surgeon, were one of the most talented representatives of this family. Blind since childhood, Barącz not only managed to establish his family but also a literary and artistic salon which was an important hot spot on the cultural map of 20th-century Lwów. Most distinguished artists of the Young Poland period frequented this salon, including those who became famous in the world, such as Karol Szymanowski and Artur Rubinstein. The author also shed light on the history of the sons of the poet (Andrzej, Piotr and Franciszek) as well as Maria Łukasiewicz, a student of the Faculty of Polish Philology at the Jagiellonian University, whose background was also Armenian. In the years 1951-1952 she made a very successful attempt to remind the blind poet who was already forgotten at that time.

Keywords: Barącz family, Stanisław Barącz, Maria Łukasiewicz, Karol Szymanowski, Artur Rubinstein, Lwów, the Polish bohème

131

Imperium Austriae: _____
 Regnum Galliciae: _____
 Nrus: 21

Districtus: Leopoliensis
 Diocesis: Leopoliensis
 Parochia: Leopoli

TESTIMONIUM BAPTISMI.

50

Ex parte Officii parochialis r. arm. Ecclesiae *Aulicathedralis Leopoliensis* r. arm. natum testatumque est, in libris metricallibus hujus Ecclesiae Tom. 1. pag. 94. reperiri sequentia:

Annus, mensis et dies natiuitatis et baptismi	Nrus domus	NOMEN	Religio	Sexus	Thori	Parentes et Conditio	Patrini et Conditio
Anno Domini Millesimo Octingentesimo sexagesimo quarto (1864) natus die decima (10.) Novembris ad die octava (8.) Decembris anni 1864. baptizatus.	nr. 508 4/4.	Stanislaus in baptismo Andreas in confirmatione	armen. cathol. r. arm.	puer.	baptizatus	Jacobus a Baracet Duxator c. r. procurator generalis et Inceya et Pilagie Fruklinszki capit. curum Leopoliensis obitus Josephus Baracet	Dux. Nerus. Hoszkowski parci benonius et Maria Hoszkowska vicia post consilium magistratus Leopoliensis
Baptizatus et confirmatus Gregorius Romaszkan canonicus grec. r. arm. capto.							

Quae testimoniales manus propria subscribo te sigillo Ecclesiae parochialis munit.

Leopoli die 5^o Septembris A. D. 1894

S. J. ROMASZKAN

Gregorius Romaszkan
 Propositus capto r. arm.
 ac parochus cathol. r. arm.
 r. arm.

Drukarnia i drukarni Duchański w Lwowie

2. Świadectwo chrztu i bierzmowania Stanisława Andrzeja Barącz. Obu sakramentów w obrzędku ormiańskokatolickim udzielił 8 grudnia 1864 r. w katedrze lwowskiej ks. Grzegorz Romaszkan, późniejszy arcybiskup (BJ: sygn. Przyb. 169/09)



3. Stanisław Barącz na wycieczce z przyjaciółmi, przed 1910 (BJ: sygn. Przyb. 171/09)



4. Janina Paszyńska, fot. R. Schaller
(BJ: sygn. Przyb. 171/09)



5. Stanisław Barącz z psem Buniem,
fot. U. Russ (BJ: sygn. Przyb. 171/09)



6. Stanisław i Janina Barączowie w podróży poślubnej, 1911,
Rimini (BJ: sygn. Przyb. 171/09)

7. Mieszkanie Barączów
przy ul. Chorążczyzna 22
we Lwowie (BJ: sygn. Przyb. 185/09)



8. Boże Narodzenie u Barączów,
Stanisław z żoną Janiną
i synami: Andrzejem (stoi),
Piotrem i Franciszkiem
(BJ: sygn. Przyb. 185/09)

Księciu Władysławowi Lubomirskiemu

KAROL SZYMANOWSKI

Op. 25

HAGITH

Oper in einem Aufzug von

Opera w jednym akcie

Felix Dörmann

Tekst Feliksa Dörmanna

Tłumaczenie polskie Stanisława Barącza

Klavierauszug mit Text

Partycja fortepianowa ze śpiewem



Prawo wykonania zastrzeżone

Aufführungsrecht vorbehalten — Droits d'exécution réservés

UNIVERSAL-EDITION A. G.

9. Karta tytułowa wiedeńskiego wydania opery *Hagith* Karola Szymanowskiego z librettem w tłumaczeniu Stanisława Barącza ([online] http://imslp.org/wiki/File:PMLP64788-Szymanowski_op.25_Hagith_UE_vs.pdf)



10. Rodzina Barączów na wychodźstwie w Wiedniu podczas I wojny światowej (BJ: sygn. Przyb. 185/09) Od prawej w pierwszym rzędzie: Janina Barączowa, Stanisław Barącz, ich syn Andrzej, Elżbieta Paszyńska, matka Janiny



11. Legitymacja członkowska Stanisława Barącz w Związku Zawodowym Literatów Polskich (BJ: sygn. Przyb. 169/09)



12. Stanisław Barącz, połowa lat 30. (BJ: sygn. Przyb. 171/09)



13. Janina Barączowa
(BJ: sygn. Przyb. 171/09)



14. Piotr i Franciszek Barączowie, młodsi synowie poety (BJ: sygn. Przyb. 197/09)